

NASZ DOMEK

GRUDZIEŃ 2020 | NR 2 |

MAGAZYN ŚRODOWISKOWEGO DOMU SAMOPOMOCY W TARNOWSKICH GÓRACH



Mam nadzieję, że daliśmy radę

z Dyrektorem Środowiskowego Domu Samopomocy - Krzysztofem Kratofil rozmawia Grzegorz Andrusiewicz

G. A. - Dzień dobry. To już rok odkąd powstał w naszym mieście Środowiskowy Dom Samopomocy.

K.K. - Dzień dobry - tak to już rok odkąd Rada Miejska podjęła Uchwałę o utworzeniu w naszym mieście Środowiskowego Domu Samopomocy. Niepostrzeżenie minął rok działalności z przerwą pandemiczną w tle.

W tym miejscu pragnę podziękować Panu Burmistrzowi - A. Czechowi, p. Burmistrz - J. Tuszyńskiej, Radnym Rady Miejskiej i Paniom - U. Krasińskiej Dyrektora MOPS w Tarnowskich Górach i E. Janik - HOLEWA Z-cy Dyrektora MOPS za to, że dzięki ich zaangażowaniu i determinacji powstał w Tarnowskich Górach Środowiskowy Dom Samopomocy oraz za wsparcie, którego nam od chwili naszego powstania udzielają i na które możemy zawsze liczyć. Specjalne podziękowania pragnę skierować do moich współpracowników za ich zaangażowanie, profesjonalizm oraz za to, że zawsze mogą na nich liczyć. To bardzo ważne, gdyż daje komfort pracy i za to im jeszcze raz pragnę podziękować.

G.A. - Jakie refleksje towarzyszą po tym niewątpliwie trudnym roku?

K.K. - Środowiskowy Dom Samopomocy pomimo iż został powołany jako nowa instytucja wcześniej funkcjonował w strukturach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowskich Górach - jako Dzienny Ośrodek Adaptacyjny dla Osób Niepełnosprawnych i to przejście nastąpiło w sposób płynny i co bardzo ważne łagodny dla naszych Uczestników. My jako ŚDS rozpoczęliśmy naszą działalność bardzo dynamicznie, starając się zadbać o różne atrakcje dla naszych Uczestników organizując spotkania z ciekawymi gośćmi, wycieczki, zawody, zabawy i konkursy, dzięki którym nasi Uczestnicy mieli możliwość oderwania się od codziennej monotonii, i tak trwało to do marca kiedy po raz pierwszy nasza placówka z racji pandemii została zawieszona i przeszliśmy na zdalną pracę - niewątpliwie była to nowość dla nas wszystkich - Uczestników jak i naszego zespołu.

O tym, że udało się nam się dobrze wywiązać z tego zadania świadczy fakt, iż zostaliśmy poproszeni przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej o przedstawienie tego co robimy i podzielenie się z innymi ŚDSami przykładem "dobrych praktyk". Zostaliśmy wytypowani jako jeden z czterech ŚDSów w kraju - co z chęcią i bardzo dużą satysfakcją uczyniliśmy. Po raz kolejny wznowiliśmy działalność w lipcu, ale to była działalność można powiedzieć „na pół gwizdka” - gdyż obostrzenia sanitarne niewątpliwie słuszne i konieczne związane z pandemią znacznie wpłynęły na charakter naszej działalności.

I tak przyszedł październik i po raz kolejny zostaliśmy zawieszeni. Ale nie znaczy to że zostawiamy naszych Uczestników samych - codzienny kontakt telefoniczny, propozycje ćwiczeń, zabaw czy też zwykła rozmowa, gdy jest potrzeba pomocy specjalistów powodują, iż choć trochę nasi Uczestnicy czują się tak jak byśmy byli razem w naszym domu. Tu pragnę nadmienić, że ten trudny czas inspiruje, by sięgnąć po innowacyjne rozwiązania - i tak dzięki bardzo dobrej współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Tarnowskich Górach kilkoro naszych Uczestników korzysta z rządowego programu "Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej". Innym przykładem może być rehabilitacja świadczona w miejscu zamieszkania uczestników w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w wymiarze 80 godzin rocznie - przynajmniej na tyle, ile to możliwe staramy się pomóc naszym Uczestnikom.

G. A. - Jesteście bardzo widoczni i aktywni w mediach społecznościowych.

K.K. - Tak, na pewno to część naszej strategii działania - dziś niepełnosprawność to nie coś, czego należy się wstydić.

Od początku naszej działalności stawiamy na otwartość - większość naszych działań umieszczamy na facebooku czy też naszej stronie internetowej - sygnały zwrotne jakie otrzymujemy są bardzo pozytywne - niektóre nasze filmy mają oglądalność na poziomie 2 tys odślon. Myślę, że to dużo. Poza tym nasi Uczestnicy i ich rodziny również bardzo są zadowoleni z tej formy przekazu i lubią siebie podziwiać na ekranie laptopa czy smartfona ;-). My chcemy promować nie tylko nasz ŚDS, ale również samą ideę Środowiskowych Domów Samopomocy.

G.A. - Jak udał się jubileusz związany z obchodami pierwszej rocznicy działalności?

K.K. - Planując obchody pierwszej rocznicy zakładaliśmy, że będzie to uroczysta „Gala rocznicowa ŚDS” z udziałem naszych Uczestników, ich rodzin, władz miasta, zaproszonych gości - podczas której chcieliśmy uhonorować wszystkie osoby ważne dla działalności naszego środowiskowego domu - o czym wspominałem na wstępie. Wymyśliłmy iż corocznie będziemy przyznawać nagrodę „Przyjaciela Środowiskowego Domu Samopomocy”. Niestety trzeba było zmienić plany i przejść tylko do wybranych elementów zaplanowanego spotkania. Tak więc w tym roku mamy wspaniałych 4 laureatów, którym udało się wręczyć podziękowania i nadać honorowy tytuł "Przyjaciela ŚDS".

G.A. - Jakie plany na kolejne miesiące działalności ŚDS?, czego mogą się spodziewać wasi Uczestnicy?

K.K. - Jeśli chodzi o nasz ŚDS, to chcielibyśmy rozszerzyć liczbę uczestników z 15 do 20, ale na to musi wyrazić zgodę Wojewoda. Plany na tę bliską przyszłość i tę bardziej odległą oczywiście mamy - dziś trzeba być przygotowanym podwójnie - tzn. na to iż będziemy funkcjonować normalnie, tak jak w czasie sprzed epidemii jak również że będziemy dalej pracować zdalnie. Obecnie, gdy nasza działalność jest zawieszona i nie odbywają się zajęcia możemy w naszym domu zrobić drobne remonty, porządki - zainstalować nowe sprzęty, które udało się zakupić - tak, by pozytywnie zaskoczyć naszych Uczestników z chwilą, gdy powrócą do środowiskowego domu.

Dziś, po rocznym okresie funkcjonowania, mamy również rozeznanie jakich specjalistów chcemy pozyskać - tak, by jeszcze bardziej odpowiedzieć na potrzeby Uczestników. Na pewno chcielibyśmy zatrudnić logopedę, gdyż kilku naszych Uczestników wymaga takiego wsparcia, myślimy również o zatrudnieniu osoby do prowadzenia muzykoterapii. Tak więc plany mamy, oby tylko pandemia ustała.

G.A. - Czego więc życzyć Uczestnikom i pracownikom tarnogórskiego ŚDS-u?

K.K. - Obecnie myślę że należałoby nam wszystkim życzyć zdrowia i jak najszybszego powrotu do normalności, która z pewnością będzie inna niż sprzed pandemii. A ja ze swojej strony z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzę wszystkim naszym czytelnikom zdrowych, spokojnych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia, a naszych Uczestników chcę zapewnić że Święty Mikołaj w tym roku o nich nie zapomni.

G.A. - dziękuje za rozmowę i życzę realizacji planów i zamierzeń.

K.K. - dziękuje i pozdrawiam serdecznie

Przyjaciel Środowiskowego Domu Samopomocy pierwsza edycja i pierwsi laureaci

Przyjaciel Środowiskowego Domu Samopomocy" - to tytuł który postanowiliśmy przyznać osobom bardzo zaangażowanym w powstanie i rozwój naszego domu. Mamy nadzieję że takie coroczne docenienie osób działających na rzecz osób niepełnosprawnych i naszego domu stanie się już tradycją listopadowego świętowania. W tym roku pierwszymi laureatami zostały 4 wspaniałe osoby. 17 listopada udało się zaprosić Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowskich Górach - p. Urszulę Krasińską i Z-cę Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnowskich Górach - p. Ewelinę Janik - Holewa, którym nadaliśmy ten tytuł, natomiast w dniu 23 listopada w Urzędzie Miejskim przekazaliśmy statuetki i dyplomy Burmistrzowi Miasta Tarnowskie Góry p. Arkadiuszowi Czechowi i Z-cy Burmistrza p. Jolancie Tuszyńskiej. Mamy nadzieję, że gdy czas pandemii minie - to uda nam się wszystkim razem spotkać w naszym Środowiskowym Domu Samopomocy i uroczystie wraz z Uczestnikami i ich rodzinami jeszcze raz serdecznie podziękować za pomoc i wsparcie. Przy tej okazji pragniemy również serdecznie podziękować za wszystkie miłe słowa, wspaniałe życzenia, które zostały skierowane pod naszym adresem. Na pewno dodają nam one sił i motywacji do działania. Dziękujemy ;-)

**PRZYJACIEL
ŚRODOWISKOWEGO
DOMU
SAMOPOMOCY
EDYCJA PIERWSZA
2020**

NASI LAUREACI:

**P. ARKADIUSZ CZECH
P. JOLANTA TUSZYŃSKA
P. URSZULA KRASIŃSKA
P. EWELINA JANIK-HOLEWA**

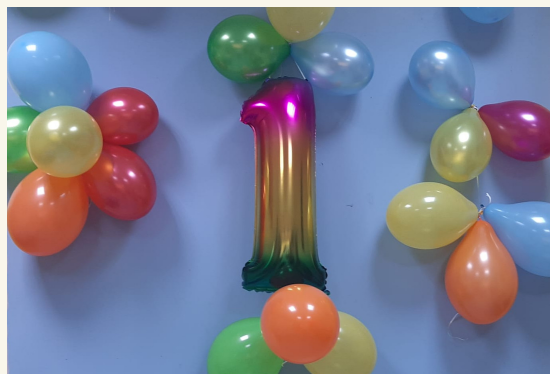
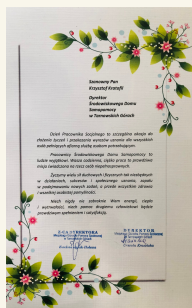
DZIĘKUJEMY!!!



Środowiskowy Dom Samopomocy
w Tarnowskich Górach



Mamy już roczek



Mieszkańcy naszego Domu

ANIA



DAWID



PATRYCJA



MAREK



JOASIA



MATEUSZ



KASIA



MATEUSZ



ZOSIA



WOJTEK



ZUZIA



MICHAŁ



Mieszkańcy naszego Domu

MATEUSZ



EWA



PATRYK



Kadra Środowiskowego Domu Samopomocy

SYLWIA



DOROTA



IWONA



BARBARA



RENATA



EWA



MARINA



MICHAŁ





MICHAELA



AGNIESZKA



KRZYSZTOF

Prace naszych Uczestników nadesłane z okazji pierwszej rocznicy działalności Środowiskowego Domu Sampomocy



Patrycja



Mateusz



Dawid



Kasia



Zosia



Mateusz



Asia



Ania i Ewa



Mateusz



... w telegraficznym skrócie

Wrzosa za elektrośmieci

W lutym w naszym domu rozpoczęliśmy zbiórkę elektrośmieci, która nadal cieszy się dużym powodzeniem wśród naszych Uczestników i pracowników - 24 września w ramach akcji Castoramy - "Kwiaty za elektrograty" przekazaliśmy do utylizacji część zebranych zużytych baterii, a w zamian otrzymaliśmy piękne sadzonki wrzosów, które przyozdobiły nasz wspaniały ogród. Jest czystiej i piękniej.



Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej nas chwali !!! - dobre praktyki ŚDS

W październiku otrzymaliśmy maila z MRiPS, gdzie wskazano nas jako realizatora dobrych praktyk w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa oraz wsparcia naszych Uczestników w czasie pandemii i poproszono nas o podzielenie się nimi - co z radością uczyniliśmy. Na stronie internetowej MRiPS oraz facebooku ukazał się artykuł, w którym, nasze działania zostały przedstawione. Jesteśmy dumni ;-)



Tarnogórskie Święto Drzewa

17 października załoga Środowiskowego Domu Samopomocy wzięła udział w pięknej akcji sadzenia parku przy ul. Morcinka w Tarnowskich Górach w ramach "Tarnogórskiego Święta Drzewa". Mamy więc pod opieką drzewko "Mateusz" (bo takie nadaliśmy mu imię) o które dbamy.



Ognisko i grzybobranie w naszym ogrodzie

W październiku przywitaliśmy dwóch nowych Uczestników - Mateusza i Patryka i w związku z ich przybyciem wyprawiliśmy powitalne ognisko.

Również korzystając z pięknej jesiennej pogody udało nam się wyjść do lasu i nabiierać trochę grzybów. Zabawy i radości przy tym było co niemiara ;-)



21 listopada - Dzień pracownika socjalnego

Pracownik socjalny - kwalifikacje tego zawodu określa Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 roku. To nie wszystko, uważam, że pracownik socjalny to osoba, która kocha ludzi, szanuje ich, ma empatię, a swój zawód wykonuje z pasją. Na jego barkach spoczywa wiele odpowiedzialnych i wymagających zadań, między innymi praca socjalna, współpraca z innymi instytucjami, udzielanie informacji, wskazówek i pomocy w rozwiązywaniu trudnych spraw życiowych osób i rodzin, które dzięki tej pomocy będą mogły samodzielnie funkcjonować w życiu społecznym i rodzinnym.

Od wielu lat jestem pracownikiem socjalnym, ale też w okresie przerwy w pracy zawodowej zajmowałam się wolontariatem. Wiem, że szacunek, życzliwość, ciepło i okazanie choć trochę zrozumienia osobom osamotnionym, schorowanym, które czują się niepotrzebne lub żyjącym na marginesie życia społecznego to podstawa pracy pracownika socjalnego.

Pracownik socjalny, to niełatwy zawód, to zawód wymagający, stawiający niejednokrotnie bardzo trudne zadania i problemy natury ludzkiej do rozwiązania w pracy z różnymi grupami osób potrzebujących. Wymaga to wiele trudu i wszechstronnej znajomości przepisów i zasad, a też dobrej umiejętności argumentowania swoich działań. Zdarza się, że pracownik socjalny w swojej pracy napotyka na mur nie do przebiccia, co powoduje frustrację i utratę wiary w sens swoich działań. Nie zmienia to jednak faktu, że zawód ten przynosi wiele satysfakcji i zadowolenia z pomyślnie rozwiązanych problemów swoich klientów. Dzięki tej pomocy osoby, rodziny mogą odzyskać lub wzmocnić zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie.

Praca pracownika socjalnego w Środowiskowym Domu Samopomocy wiąże się z inną specyfiką udzielanej pomocy. Tu pracuje się z określoną grupą osób potrzebujących. Są to osoby niejednokrotnie bez kontaktu werbalnego, z niepełnosprawnościami sprzężonymi, co wymaga umiejętności dobrej obserwacji i rozpoznawania potrzeb tych osób, jak i zaspakajania ich na miarę posiadanych możliwości. W zamian za tą pomoc otrzymuje się bezinteresowną życzliwość, akceptację, radość i ciepło. To praca, która w dzisiejszym świecie, gdzie wszystko pędzi w szalonym tempie, gdzie brak jest normalnej życzliwości, dodaje siły i energii do życia. To praca bardzo trudna, ale dająca wiele satysfakcji, radości oraz sensu jej wykonywania.

Pracownik socjalny ŚDS Barbara Kruszelnicka - Guzy



Grudzień - czas wspólnoty



Grudzień jest jedynym miesiącem w roku, z którym mamy tak wiele skojarzeń dotyczących miłości, bliskości i zjednoczenia. Społecznie, kulturowo i religijnie jest on bez wątpienia miesiącem najsilniej obwarowanym w aspekcie wyznawanych wartości i praktykowanych obrzędów. Wielokrotnie tradycja obchodzenia Świąt jeśli nie celebrowana ze względów religijnych, to obyczajowych i kulturowych, gości chętnie w wielu domach.

Czym zatem ten grudniowy urok, zasłużył sobie na taką sławę? Gdybyśmy zrobili sondę uliczną, zapytali 10 przypadkowych przechodniów z czym kojarzy się im ten właśnie miesiąc, obstawiam że większość z nich wskazałoby zdecydowanie czas świąteczny, Mikołajki, Wigilię, Sylwester, kolędowanie czy obdarowywanie się prezentami.

Należy tu zauważyć, że grudniowe gesty pełne są uważności na drugiego człowieka i chęć bycia z nim.

Bezwarunkowo wydzielamy siebie innym, a wielokrotnie i samemu sobie np. Biorąc w pracy urlop, pozwalając sobie na relaks i słodkie kolokwialne "nic nie robienie".

Zastanawiające jest zatem, co by się stało, jaki byłby nasz każdy z 365 dni w roku, gdybyśmy tak wciągnęli te grudniowe luksusy do naszej codzienności?

W pełnym luzie, żyli w bliskości z innymi, cieszyli się wspólnym czasem i i biesiadowaniem, obdarowywali czułością i miłością nie tylko tak hojnie od święta?

Grudzień to też końcówka roku, czas statystycznych podsumowań, oceny co się nam udało, czego byśmy oczekiwali w kolejnym. Taki magiczny czas, gdzie coś się kończy a nowe zaczyna. Gdyby pomyśleć tak o każdym mijającym dniu, to każda kartka z kalendarza to trochę jakby Sylwester, żadna, taka sama się już nigdy więcej nie powtórzy.

Psycholog Marina Khachatryan-Zagórska



Ciasto z galaretką - przepis Pani Bożeny

biszkopt:

- 6 jajek
- 1 szklanka cukru
- 1 szklanka mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- szczypta soli

masa:

- 40 dkg serka homogenizowanego waniliowego
- 5 galaretek - różne kolory



Białka ubić z szczyptą soli, dodać żółtka, cukier, połączyć dodać przesianą mąkę proszek do pieczenia. Wlać do formy - piec ok. 30 minut w temperaturze 180 st. Galaretki rozpuścić osobno w szklance wrzątku, 4 galaretki wylać na płaskie naczynie, gdy stężeją pokroić w kostkę. Ostatnią galaretkę zmiksować z serkami, dodać pokrojone galaretki, wymieszać. Ostudzony biszkopt pokroić na 2 placki masę rozsmarować na spodzie, przykryć drugim plackiem. Udekorować polewą czekoladową lub posypać cukrem pudrem - Smacznego!!!



Kochani !!!

Wszystkim Naszym Uczestnikom, ich rodzinom, czytelnikom, składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku!

W następnym numerze:

- wiosna w naszym domku
- to My - przedstawiamy nasz Zespół i nasze pracownice
- nowe przepisy kulinarne
- i wiele innych ciekawych artykułów

widzimy się już w marcu w Naszym Domku



Środowiskowy Dom Samopomocy

w Tarnowskich Górach

Tarnowskie Góry

ul. Strzybnicka 3

tel. 32 384 06 79

www.sdstg.pl

email: sds@sdstg.pl



sdstg



sdstg_tg

